

SYGNAŁY PODPORZĄDKOWANIA I DOMINACJI W SPOSOBIE REALIZACJI MIĘKKOŚCI SYBILANTÓW DZIAŚŁOWO-PALATALNYCH PRZEZ MŁODYCH DOROSŁYCH

W procesie poszukiwania w języku sygnałów wykluczenia, podporządkowania lub dominacji podstawowym obszarem eksploracji staje się zwykle warstwa semantyczna nadawanych w przestrzeni publicznej komunikatów – obraźliwe, umniejszające, dyskryminujące słowa, frazeologizmy, powiedzenia, metafory, przysłowia. Czasami w tym oglądzie pojawia się również poziom gramatyczny czy stylistyczny wypowiedzi – wykorzystywane konstrukcje gramatyczne, wybierane środki stylistyczne czy używanie form grzecznościowych (np. wykorzystywanie w wypowiedzi form bezosobowych, nieuprawnione stosowanie zwrotów w drugiej osobie, używanie trybu rozkazującego w miejsce prośby itp.). Okazjonalnie w myśleniu o sygnałach wykluczenia może pojawiać się warstwa suprasegmentalna realizowanego głosowo tekstu – wybierane przez mówiących środki prozodyczne tworzące prozodię lingwistyczną i emocjonalną. Zwykle przyjmuje się, że poziom segmentalny wypowiedzi (jako ten nieniosący jeszcze specyficznego, samodzielnego znaczenia) jest dość odporny na przenoszenie informacji będących manifestacją poglądów i postaw. Prowadząc badania nad zmianami fonetycznymi we współczesnej polszczyźnie, natknęłam się jednak na zjawisko, które pokazuje, że również ta najniższa (w strukturalistycznym ujęciu) warstwa języka, warstwa segmentalna, obejmująca sygnały akustyczne pozwalające na różnicowanie głosek i identyfikację fonemów, może stać się nośnikiem informacji dotyczących tożsamości czy postawy osoby mówiącej.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat w publikacjach językoznawczych, logopedycznych oraz poradnikach poświęconych poprawności językowej pojawiło się sporo doniesień o nienormatywnej realizacji miękkich spółgłosek sybilantnych [ɕ], [ʐ], [tɕ], [dʒ] (m.in. Rutkiewicz-Hanczewska 2009; Osowicka-Kondratowicz i Serowik 2009; Myszka 2015; Czaplicki, Żygis i in. 2016; Dróżdź-Łuszczczyk i Siudzińska 2017). Językoznawcy, terapeuci mowy oraz nauczyciele dykcji zaczęli zwracać uwagę na to, że sybilanty dźwiękowo-palatalne w realizacji nastolatków i młodych kobiet często przybierają formę brzmieniową bliską spalatalizowanym sybilantom przedniojęzykowo-zębowym [sʲ], [zʲ], [tʲ], [dʲ]. Wyrazy takie jak *siano*, *ciocia*, *dziadzio* wypowiedzane są jako [sʲano], [tʲsʲoʲtsʲa], [dʲzʲadʲzʲo] (np.

Jadacka 2006: 50; Rutkiewicz-Hanczewska 2009: 355). Co ciekawe, okazało się, że te niestandardowe realizacje obecne są nie tylko w wymowie przeciętnych, nie do końca być może świadomych zasad poprawnej wymowy nastolatek, ale również w realizacji osób publicznych – aktorek, dziennikarek, polityczek, aktywistek społecznych oraz naukowczyń – nawet tych zajmujących się zawodowo językiem (Jadacka 2006: 50; Rutkiewicz-Hanczewska 2009: 361–362).

Zastanowiło mnie, dlaczego ten sposób realizacji sybilantów, który potocznie określany jest jako *pieszczenie się, mowa infantylna, słodkie seplenienie* czy nawet *złoty seplen* (Jadacka 2006: 51), czyli mający zdecydowanie negatywne konotacje, jest tak częstym wyborem młodych kobiet. Interesowało mnie, czy rozpowszechnienie tego sposobu realizacji jest rzeczywiście tak szerokie, jak wskazują na to wstępne doniesienia, czy wrażenie powszechności jego występowania wynika ze specyficznego, silnie nacechowanego – w ocenie specjalistów – brzmienia. Postanowiłam przyjrzeć się bliżej temu zjawisku i przeprowadziłam szerokie, kilkuetapowe badanie sposobu realizacji spółgłosek dźwiękowo-palatalnych wśród młodych dorosłych.

Metoda badania zmian w realizacji palatalności sybilantów

Przedmiotem badania były frekwencja występowania i rodzaje nienormatywnych realizacji [ɛ], [z], [tɛ̃], [d͡z̃] wśród młodych osób oraz czynniki socjalne, wewnątrzjęzykowe oraz biologiczne wpływające na częstotliwość występowania tych zmodyfikowanych realizacji. Badaną grupę stanowili studenci Uniwersytetu Warszawskiego. Celem badania było określenie liczby studentów nienormatywnie realizujących sybilanty [ɛ], [z], [tɛ̃], [d͡z̃], określenie rodzajów nienormatywnej wymowy oraz ustalenie czynników socjalnych, wewnątrzjęzykowych i biologicznych sprzyjających nieprawidłowej artykulacji¹.

W przeprowadzonej do celów postępowania badawczego przesiewowej ocenie artykulacji wzięło udział siedemset siedemdziesięciu studentów UW. Badani proszeni byli o trzyminutową, swobodną wypowiedź oraz odczytanie listy zdań zawierających spółgłoski dźwiękowo-palatalne. Oceniana była prawidłowość realizacji dwudziestu kolejnych wystąpień spółgłosek z grupy [ɛ], [z], [tɛ̃], [d͡z̃] w wypowiedzi spontanicznej oraz dwudziestu wybranych sybilantów dźwiękowo-palatalnych w tekście czytany. Ocenie artykulacji towarzyszyła ankieta socjalna. Pytania w ankiecie dotyczyły wieku, płci, regionu pochodzenia, wielkości ośrodka pochodzenia, wykształcenia rodziców, znajomości języków obcych oraz kierunku studiów badanych osób. Analiza danych miała charakter ilościowy oraz jakościowy. Liczba zniekształconych spółgłosek [ɛ], [z], [tɛ̃], [d͡z̃] w wypowiedzi badanego

¹ W niniejszym artykule przywołuję tylko najważniejsze dla tematyki tekstu wyniki i główne wnioski z przeprowadzonego badania. Pełny opis postępowania badawczego i szczegółowe wyniki badań znajdują się w mojej rozprawie doktorskiej (Ciecierska-Zajdel 2021).

była zestawiona z uzyskanymi informacjami socjalnymi i poddana analizie statystycznej. Ocenie ilościowej towarzyszyła jakościowa analiza percepcyjna zmodyfikowanych realizacji.

Wyniki badań ilościowych

Ta przesiewowa ocena artykulacji potwierdziła, że zaburzenie palatalności [ɛ], [z], [tɛ], [dź] jest dość powszechne w populacji studentów UW. W wypowiedzi spontanicznej 87% badanych pojawiła się co najmniej jedna nienormatywna realizacja na dwadzieścia analizowanych sybilantów. Blisko 21% ogólnej liczby badanych spółgłosek stanowiły dźwięki niemieszczące się w dotychczasowym standardzie wymowy. Jednak wśród osób, u których zanotowano występowanie zmodyfikowanych realizacji, liczba zniekształceń była bardzo różna i wynosiła od jednej do osiemnastu nieprawidłowych spółgłosek na dwadzieścia ocenianych – okazało się więc, że nie można opisywać badanej cechy wymowy wyłącznie w sposób zero-jedynkowy (istnienie lub brak zaburzenia), a raczej określając stopień nasilenia tendencji do zniekształcania [ɛ], [z], [tɛ], [dź].

Na podstawie wrażeń audytywnych dało się wyodrębnić w badanej grupie trzy podgrupy: osoby z wymową prawidłową, osoby sporadycznie zniekształcające badane sybilanty i osoby z częstymi zniekształceniami [ɛ], [z], [tɛ], [dź]. Pierwsza grupa (43% badanych) to studenci, u których pojawiło się od zera do dwóch nieprawidłowo zrealizowanych spółgłosek na dwadzieścia wymówień. Nieliczne nieprawidłowości (zwykle też o niewielkim nasileniu) były z reguły identyfikowane dopiero po kilkukrotnym, bardzo uważnym odsłuchaniu nagranego tekstu. Osoby ze sporadycznymi zniekształceniami (29% studentów) popełniały od trzech do pięciu błędów na dwadzieścia realizacji. Zniekształcenia te były zwykle zauważalne już podczas pierwszego odsłuchiwania, ale nie sprawiały wrażenia bardzo nasilonych, rażących nieprawidłowości. Studenci z częstymi zniekształceniami (28% badanej grupy) to osoby, u których wystąpiło ponad pięć nieprawidłowych sybilantów. Nienormatywna realizacja była w przypadku tych osób bardzo łatwo identyfikowalna percepcyjnie i zwykle dawała odczucie silnego zaburzenia. Interpretacja frekwencji nieprawidłowości przy użyciu zredukowanej skali stenowej (używanej do wyznaczania norm populacyjnych) wykazała, że nieliczne zmodyfikowane realizacje [ɛ], [z], [tɛ], [dź] (do dwóch na dwadzieścia wymówień) należy uznać za dopuszczalne w swobodnych wypowiedziach młodych dorosłych, jako objaw naturalnej zmienności realizacyjnej.

Interesujące wyniki dało porównanie liczby zniekształceń w mowie spontanicznej i tekście odczytywanym. Podczas czytania nieprawidłowości pojawiały się wyraźnie rzadziej. Zgodnie z przywołaną powyżej klasyfikacją audytywną u 63% studentów wymowę można było ocenić jako normatywną, u 22% występowały sporadyczne nieprawidłowości, 15% to osoby, u których

często pojawiały się zniekształcenia [ɛ], [z], [tɛ], [dź]. Zdecydowana większość studentów ograniczała tendencję do modyfikowania palatalności [ɛ], [z], [tɛ], [dź] w sytuacji odczytywania tekstu. Analiza istniejących różnic testem Wilcozona dla par wiązanych wykazała ich wysoką istotność statystyczną ($p < 0,01$). Umiejętność ograniczania przez studentów liczby nieprawidłowości podczas realizacji [ɛ], [z], [tɛ], [dź] w tekście czytany jest informacją o tyle istotną dla tematu artykułu, że wyraźnie wskazuje, iż w wielu przypadkach modyfikacje palatalności nie są wynikiem trwałych ograniczeń możliwości artykulacyjnych, a mniej lub bardziej świadomym wyborem badanego.

Rezultaty oceny jakościowej

Znacząca dla rozważań dotyczących tematyki dominacji i podporządkowania była jakościowa ocena sposobów modyfikacji palatalności. Odsłuchowa analiza nienormatywnych realizacji wykazała, że zaburzenie palatalności [ɛ], [z], [tɛ], [dź] to nie tylko ich brzmieniowe zbliżenie do spalatalizowanych spółgłosek zębowych. Okazało się, że w wymowie studentów istnieje całe spektrum głosek o nieco odmiennym od normatywnego miejscu artykulacji lub stopniu wzniesienia grzbietowej części języka. Percepcyjnie można było podzielić nienormatywne realizacje na trzy rodzaje – spółgłoski zbliżone brzmieniowo do spalatalizowanych sybilantów zębowych [sʲ], [zʲ], [tʲsʲ], [dʲzʲ], dźwięki bliskie spalatalizowanym sybilantom dźwiękowym [ʃʲ], [ʒʲ], [tʲʃʲ], [dʲʒʲ] oraz realizacje bardzo silnie zdepalatalizowane, zbliżone do prawie zupełnie twardych, czasem lekko udźwiękowionych spółgłosek [s], [z], [ts], [dź]. Częstotliwość pojawiania się poszczególnych typów nieprawidłowości była różna. Najbardziej rozpowszechnione były (co potwierdzały wcześniejsze doniesienia badawcze) realizacje typu [sʲ], [zʲ], [tʲsʲ], [dʲzʲ]. Jednak ta precyzyjna analiza sposobu realizacji badanej grupy głosek wykazała również (co nie było sygnalizowane we wcześniejszych doniesieniach), że modyfikowania [ɛ], [z], [tɛ], [dź] przez młodych ludzi nie można traktować jako zjawiska jednorodnego pod względem jakościowym. Okazało się ono zróżnicowane nie tylko pod względem nasilenia (liczby zniekształczanych głosek), ale i ich formy brzmieniowej.

Najbardziej istotne w kontekście tematu artykułu okazało się sprawdzenie zależności między sposobem modyfikowania sybilantów [ɛ], [z], [tɛ], [dź] a pcią badanych. Ocenie podlegała wymowa osób z grupy często modyfikującej badane głoski (dwieście dwadzieścia sześć osób). U kobiet z tej grupy przeważały zniekształcenia typu [sʲ], [zʲ], [tʲsʲ], [dʲzʲ], czyli np. wyrazy *ciocia*, *siedzi*, *zima* zbliżały się brzmieniowo do [tʲsʲotʲsʲia], [sʲedʲzi], [zʲima] (taką wymowę prezentowało ponad 55% badanych), natomiast u mężczyzn dużo częstsze były modyfikacje typu [ʃʲ], [ʒʲ], [tʲʃʲ], [dʲʒʲ] (notowane u blisko 62% badanych), kiedy wymienione wyrazy brzmiały w sposób zbliżony do [tʲʃʲotʲʃʲia], [ʃʲedʲʒʲi], [zʲima]. Analiza statystyczna

zależności między sposobem modyfikacji sybilantów a płcią badanych wykazała silne, istotne ($p < 0,001$) powiązanie między tymi dwiema zmiennymi. Kobiety ($N = 192$) zdecydowanie częściej realizowały badane spółgłoski w formie [sʲ], [zʲ], [tsʲ], [dʒʲ] – ten typ artykulacji wystąpił u ponad połowy z nich (55,21%). Stosunkowo często pojawiał się także typ [s], [z], [ts], [dz] (36,46%), natomiast realizacje w postaci [ʃ], [ʒ], [tʃ], [dʒ] były w tej grupie rzadkością (8,33%). Odwrotna tendencja wystąpiła wśród mężczyzn ($N = 34$), spośród których aż 61,76% posługiwało się realizacjami typu [ʃ], [ʒ], [tʃ], [dʒ]. Znacznie rzadziej wybierali oni typ [s], [z], [ts], [dz] (20,59%) lub [sʲ], [zʲ], [tsʲ], [dʒʲ] (17,65%).

Uznałam, że można postawić dwie hipotezy dotyczące różnic w realizacji miękkości sybilantów między kobietami a mężczyznami. Założyłam, że różnice te mogą wynikać albo z warunków anatomicznych (odmienności w budowie twarzowej części czaszki powodujące inne ukształtowanie przestrzeni artykulacyjnej w jamie ustnej i większą łatwość określonego typu realizacji), albo z uwarunkowań społeczno-kulturowych (wybór wariantu brzmieniowego lepiej wpisującego się w stereotypy dotyczące postrzegania reprezentowanej płci).

Różnice antropometryczne

Badania antropometryczne potwierdzają różnice anatomiczne (morfologiczne) w ukształtowaniu twarzowej części czaszki między kobietami a mężczyznami. Według Andrzeja Malinowskiego i Napoleona Wolańskiego mężczyźni mają statystycznie większe szczęki i żuchwy, nieco inny zarys łuku szczęki i żuchwy, większą powierzchnię podniebienia twardego, bardziej rozbudowaną dolną część twarzy, większą przestrzeń jamy ustnej oraz nieco inne proporcje twarzy niż kobiety (Malinowski i Wolański 1988: 206), co mogłoby w pewnym stopniu wspierać hipotezę antropometryczną. Badania antropometryczno-socjolingwistyczne Susanne Fuchs i Martine Tody (2010) wskazują jednak, że sama anatomia to za mało dla wyjaśnienia różnic w realizacji sybilantów. Autorki badały różnice w wymowie silnieszumowych spółgłosek zębowych między kobietami a mężczyznami. Badania prowadzone były na gruncie języka angielskiego i niemieckiego. Badaczki potwierdziły, że istnieją istotne różnice w powierzchni i proporcjach podniebienia twardego między badanymi grupami oraz dają się zaobserwować różnice w sposobie pozycjonowania języka podczas wymowy głosek sybilantnych, jednak nie ma bezpośredniej korelacji między wymiarami i proporcjami jamy ustnej a sposobem realizacji głosek. Zdaniem autorek różnice w brzmieniu głosek sybilantnych wynikają przede wszystkim z aktywnych ruchów artykulacyjnych, nie z samego morfologicznego ukształtowania przestrzeni ustnej części toru głosowego (tamże: 300).

Oczywiście nie można bezpośrednio ekstrapolować wniosków z badań prowadzonych dla innych języków na zjawiska zachodzące w polszczyźnie,

wydaje się jednak, że wyniki przedstawionego badania oraz fakt, że modyfikowanie wymowy sybilantów dźwiękowo-palatalnych przez studentów UW nie było bezwyjątkowe, zależało od sytuacji komunikacyjnej (mniej zniekształceń [ɕ], [z], [tɕ], [dʒ] w sytuacji odczytywania tekstu), pozwalają na odrzucenie lub przynajmniej znaczne osłabienie hipotezy o biologicznym – anatomiczno-morfologicznym – podłożu międzyplciowych różnic w wymowie spółgłosek sybilantnych. Nawet jeśli istnieją odmienności w budowie ustnego odcinka toru głosowego między badanymi kobietami a mężczyznami, to zwykle nie są one na tyle znaczące, by uniemożliwiały celowe ruchy artykulacyjne związane z wyborem określonego wariantu realizacyjnego spółgłosek z grupy [ɕ], [z], [tɕ], [dʒ]. Bardziej uzasadniona wydaje się więc hipoteza o społeczno-kulturowym podłożu istniejących różnic w wymowie sybilantów.

Ikoniczność wysokości głosu i palatalizacji spółgłosek

Bartłomiej Czaplicki z zespołem (2016: 40–44) przeprowadził badania nad różnicami w sygnale akustycznym między standardowymi realizacjami [ɕ], [z], [tɕ], [dʒ] a wymówieniami percepcyjnie bliskimi spalatalizowanym sybilantom zębowym [sʲ], [zʲ], [tsʲ], [dʒʲ]. Okazało się, że akustyczny parametr COG (*Center of Gravity* – środek ciężkości widma) jest wyraźnie wyższy w wariantach o typie [sʲ], [zʲ], [tsʲ], [dʒʲ] niż w standardowych realizacjach sybilantów dźwiękowo-palatalnych. Zmodyfikowane wersje sybilantów charakteryzują się więc większą energią akustyczną w wyższych częstotliwościach w stosunku do wymówień normatywnych. Wyniki tych badań są zgodne z wrażeniami percepcyjnymi. W odbiorze audytywnym, takie wyrazy jak np. *ciocia*, *siedzi*, *zima*, zrealizowane standardowo, wydają się brzmieć niżej niż w wersji zmodyfikowanej, gdzie [ɕ], [z], [tɕ], [dʒ] zastępują sybilanty zbliżone do spalatalizowanych spółgłosek zębowych: [tsʲotsʲa], [sʲedʒʲi], [zʲima]. Wyrazy z nagromadzeniem zmodyfikowanych miękkich głosek sybilantnych odbierane są wręcz jako wypowiedane wyższym głosem niż te wymawiane standardowo.

John Ohala (1994: 326–332) wskazywał, że koncentracja energii w wyższych częstotliwościach jest uniwersalnie powiązana z małymi rozmiarami ciała. Młodsze lub mniejsze osobniki mają z reguły mniejsze krtanie, krótsze fałdy oraz tory głosowe i w związku z tym zwykle emitują wyższe dźwięki. Sprawia to, że w komunikacji zwierząt (w tym ludzi) koncentracja energii akustycznej w wyższych rejestrach ma wartość ikoniczną i uniwersalnie sygnalizuje młodość oraz związane z nią niedoświadczenie, uległość i przyjazną postawę. I odwrotnie – duże, dorosłe, silne osobniki emitują niższe dźwięki, więc obniżanie częstotliwości sygnału jest ikonicznie powiązane z dojrzałością, siłą, dominacją. Taką ikoniczną wartość ma też palatalizacja. Alexei Kochetov i John Alderete (2011: 346) używają terminu palatalizacja ekspresywna w odniesieniu do ikonicznej relacji pomiędzy

palatalnością głoski a przekazywaniem cech młodości, podporządkowania i przynależności. Palatalizowanie spółgłosek to częsta cecha symboliki dźwiękowej – jest wykorzystywane w tworzeniu zdrobnień (mamusia, tatuś), hipokorystyków (Marta – Martusia, Dariusz – Daruś, Krzysztof – Krzysio) i tzw. baby talk – mowie dorosłych skierowanej do dzieci: (np. [a t̪eo to], [a t̪eo tu lezi]) (Czaplicki i in. 2016: 47). Im wyższy stopień palatalności, tym większe wrażenie dziecinności, zależności, uległości. I odwrotnie, im większe ograniczanie palatalności, tym większe wrażenie twardości, ostrości, zdecydowania.

Zarówno moja własna ocena percepcyjna, jak i opinie przedstawione we wcześniejszych badaniach wskazują, że nowe sposoby realizacji sybilantów [ɕ], [ʒ], [t̪ɕ], [d̪ʒ] przez młodych dorosłych nie są zupełnie neutralne w odbiorze. Potwierdzają to również przywołane wcześniej potoczne określenia zjawiska (*pieszczenie się, zalotne seplenienie* itd.). Modyfikacje zbliżające brzmieniowo sybilanty dźwiękowo-palatalne [ɕ], [ʒ], [t̪ɕ], [d̪ʒ] do spalatalizowanych sybilantów zębowych [s], [z], [ts], [dz] (np. [tsʲoʲtsʲa], [sʲed̪ʲzi], [zʲiɪma]) percepcyjnie wywołują wrażenie niedojrzałości, dziecinności, niepewności, uległości, przymilności, podporządkowania. Zmodyfikowane spółgłoski brzmieniowo zbliżone do spalatalizowanych sybilantów retrofleksyjnych [ʃ], [ʒʲ], [tʃʲ], [dʒʲ] (np. [tʃʲotʃʲa], [ʃʲed̪ʲzi], [zʲiɪma]) dają odczucie luzu, nonszalancji, arogancji, dystansu do norm i zasad, bezceremonialności, pewności siebie, dominacji.

Stereotypy dotyczące postrzegania kobiet i mężczyzn

Katarzyna Zalewska (2013) w swojej pracy doktorskiej dokonała przeglądu badań dotyczących stereotypowej męskości i kobiecości oraz wyodrębniła pozytywne i negatywne cechy przypisywane każdej z płci. Według autorki można wyróżnić zestaw pozytywnych i negatywnych przekonań związanych z tradycyjnym, stereotypowym postrzeganiem kobiet i mężczyzn, który powtarza się w większości ujęć teoretycznych. W przypadku męskości dominują skojarzenia z takimi cechami, jak: siła, pewność siebie, stanowczość, energiczność czy opiekuńczość, przy czym te pozytywne wartości często współwystępują z negatywnymi – agresywnością, despotycznością, sarkastycznością czy poczuciem wyższości. Kobiecość natomiast łączona jest przede wszystkim z cierpliwością, wrażliwością, oddaniem i wspólnotowością, lecz równocześnie obciążona bywa stereotypami sugerującymi słabość, bojaźliwość, zależność, potrzebę aprobaty oraz nerwowość.

Łatwo zauważyć, że wiele zamieszczonych w tabeli określeń dotyczących stereotypowej kobiecości pokrywa się z odczuciami towarzyszącymi odbiorowi mowy osób używających wariantów spółgłosek dźwiękowo-palatalnych o typie [sʲ], [zʲ], [tsʲ], [d̪ʒʲ]. Kiedy słyszymy [tsʲoʲtsʲa], [sʲed̪ʲzi], [zʲiɪma], zwykle widzimy oczyma wyobraźni osobę słabą, zależną, przymilną, wdzięczącą się, chcącą przypodobać się rozmówcy. Kiedy słyszymy modyfikacje palatalności typu [ʃʲ], [ʒʲ], [tʃʲ], [d̪ʒʲ]

(np. [tʃʰotʃʰa], [ʃʰedʒʰi], [ʒʰima]), raczej budujemy w umyśle obraz osoby mówiącej, który jest bliższy stereotypowej męskości – widzimy osobę silną, pewną siebie, z poczuciem wyższości, wyluzowaną. Wybór wariantu fonetycznego może więc stanowić manifestację obrazu siebie jako osoby silnej, zdystansowanej lub być sygnałem pewnego samoumnieszania, samowykluczania – poprzez propagowanie obrazu siebie jako osoby małej, młodej, słabszej, zależnej.

Oczywiście wybór wariantu wymowy nie zawsze jest do końca uświadomiony. Osoby posługujące się wariantami [sʰ], [zʰ], [tʃʰ], [dʒʰ] często mają tylko nieokreślone poczucie dziecinności głosu i nie są do końca świadome, z czego to infantylnie brzmienie wynika. Z kolei osoby wykorzystujące warianty [ʃʰ], [ʒʰ], [tʃʰ], [dʒʰ] lub [s], [z], [tʃ], [dʒ] czasem w ogóle nie słyszą własnych modyfikacji palatalności. Standardowe sybilanty dźwięk-palatalne nie są może wyjątkowo trudne w realizacji (w porównaniu np. do sybilantów dźwiękowych [ʃ], [ʒ], [tʃ], [dʒ] czy głoski [r]), ale wymagają dość dużej energii artykulacyjnej – bardzo wysokiego uniesienia masy języka w niewygodnym, przednio-środkowym położeniu i sporej precyzji artykulacyjnej – wynikającej z konieczności utworzenia dość wąskiej, napiętej, centralnie położonej szczeliny lub zwarcia i szczeliny między przednio-środkową częścią języka a przednio-środkową częścią podniebienia twardego. Z przeprowadzonych analiz wynika, że nawet badani z bardzo wysoką ogólną liczbą nieprawidłowości niektóre sybilanty dźwięk-palatalne (w określonych kontekstach) wypowiadali zupełnie prawidłowo, ale konieczność wygenerowania sporej energii i utrzymywania dużej precyzji artykulacyjnej czyni badaną grupę głosek bardzo podatną na subtelne modyfikacje wiążące się z ograniczaniem wydatku energetycznego. Jeśli sytuacja komunikacyjna nie wymaga od mówiącego precyzji realizacji sybilantów (czy wręcz w danej sytuacji dobrze widziane są zmodyfikowane formy), łatwo o pokusę wykorzystywania nowych, nieco mniej „energochłonnych” wariantów. A wybór wariantu często jest zwykle (mniej lub bardziej świadomie) skorelowany ze stereotypowymi wyobrażeniami przypisywanymi własnej płci.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych badań ilościowych dotyczących wymowy spółgłosek [ɕ], [ʒ], [tʃ], [dʒ] przez młodych dorosłych można stwierdzić, że modyfikowanie palatalności wymienionych głosek jest dość rozpowszechnione wśród studentów UW. Około 21% zrealizowanych głosek nie mieści się w dotychczasowym standardzie wymowy. Niestandardowe realizacje sybilantów zwykle nie stanowią jednak jedyne go możliwego sposobu artykulacji. Wśród badanych nie było osoby, która wszystkie badane sybilanty zrealizowałaby nieprawidłowo. Dodatkowo, w sytuacji odczytywania tekstu, zdecydowana większość badanych była zdolna do znacznego, istotnego statystycznie ograniczenia

liczby nieprawidłowości. Wskazuje to, że zmodyfikowane realizacje nie są w pełni zdeterminowane biologicznie, a stanowią mniej lub bardziej uświadomiany wybór badanego.

Obserwacje jakościowe ujawniły, że istnieje kilka sposobów modyfikowania palatalności sybilantów przez młodych dorosłych. Spółgłoski te mogą przybierać formę brzmieniową bliską spalatalizowanym wariantom spółgłosek sybilantnych zębowych lub dźwiękowych, jak też zbliżyć się barwowo do twardych sybilantów zębowych. Co ciekawe, daje się zauważyć istotne statystycznie różnice w sposobie realizacji miękkości sybilantów między młodymi kobietami a mężczyznami². Młode kobiety częściej wybierają warianty sybilantów wywołujące percepcyjne skojarzenia z młodością, podporządkowaniem, przymilnością – mężczyźni chętniej wykorzystują warianty sybilantów wywołujące percepcyjne skojarzenia z luzem, dominacją, nonszalancją. Nie wydaje się, by wybór wariantu miał podłoże biologiczne. Badania prowadzone dla innych języków wskazują, że mimo istniejących obiektywnych różnic w wielkości i proporcjach obszaru tworzenia artykulacji między kobietami a mężczyznami, nie są one wystarczające dla wyjaśnienia różnic w brzmieniu spółgłosek sybilantnych. Okazuje się natomiast, że młodzi ludzie istotnie częściej wybierają warianty realizacji sybilantów skorelowane ze stereotypowym kulturowym obrazem dotyczącym własnej płci.

Konkluzja

Przeprowadzone badania ujawniają, że językowe sygnały wskazujące na podporządkowanie lub chęć dominacji mogą być zawarte nie tylko w warstwie znaczeniowej, w strukturze gramatyczno-stylistycznej wypowiedzianego tekstu, w wybieranych przez mówiącego wariantach prozodycznych, ale również w segmentalnej, głoskowej warstwie wypowiedzi.

Bibliografia

- Ciecierska-Zajdel B., 2021, *Zróźnicowanie realizacji sybilantów dźwiękowo-palatalnych w wymowie studentów Uniwersytetu Warszawskiego*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Czaplicki B., Żygis M., Pape D., Jesus L.M.T., 2016, *Analiza akustyczna i socjolingwistyczna nowych sybilantów w wymowie młodych kobiet*, „Poradnik Językowy”, nr 7, s. 38–53.

² Badania projektowane były kilka lat temu, kiedy dyskurs tożsamościowy nie był jeszcze tak szeroko obecny w przestrzeni publicznej, więc ankieta socjalna zawierała typowy dla badań socjolingwistycznych tradycyjny podział na dwie płcie – męską i żeńską. Dzisiaj wiadomo, że płeć, nawet w aspekcie biologicznym, nie jest fenomenem czysto binarnym, a płeć w aspekcie kulturowym to całe spektrum tożsamości. W kontekście uzyskanych wyników badań wydaje się, że lepsze od tradycyjnego binarnego podziału byłoby posłużenie się wielostopniową skalą męskości-kobiecości. Z pewnością mogłoby to rzucić nowe światło na wyniki badań.

- Drózdź-Luszczek K., Siudzińska N., 2017, *Współczesna, nienormatywna wymowa głosek [ś], [ź], [ć], [dź]. Charakterystyka fonetyczna i interpretacja fonologiczna zjawiska*, „Prace Filologiczne”, t. LXXI, s. 115–126.
- Fuchs S., Toda M., 2010, *Do differences in male versus female /s/ reflect biological or sociophonetic factors?* [w:] *Turbulent sounds. An interdisciplinary guide*, red. S. Fuchs, M. Toda, M. Żygis, Berlin.
- Jadacka H., 2006, *Współczesne błędy wymawianiowe*, „Poradnik Językowy”, nr 10, s. 47–52.
- Kochetov A., Alderete J., 2011, *Scales and patterns of expressive palatalization: Experimental evidence from Japanese*, „Canadian Journal of Linguistics”, nr 56(3), s. 345–376.
- Malinowski A., Wolański N., 1988, *Metody badań w biologii człowieka. Wybór metod antropometrycznych*, Warszawa.
- Myszka A., 2015, *Pięć szeregów głosek dentalizowanych? O półpalatalnych głoskach szeregów szumiącego i ciszącego*, „Logopedia Silesiana”, nr 4, s. 170–182.
- Ohala J.J., 1994, *The frequency code underlies the sound-symbolic use of voice pitch* [w:] *Sound symbolism*, red. L. Hinton, J. Nichols, J.J. Ohala, Cambridge.
- Osowicka-Kondratowicz M., Serowik A., 2009, *Defektywne realizacje spółgłosek palatalnych dentalizowanych przy prawidłowych i nieprawidłowych warunkach zgryzowych. Wskazówki do terapii logopedycznej*, „Prace Językoznawcze”, t. XI, s. 155–177.
- Rutkiewicz-Hanczewska M., 2009, *Błąd wymowy czy wada wymowy? O nowej artykulacji głosek szeregu ciszącego*, „Język Polski”, nr 4–5, s. 353–364.
- Zalewska K., 2013, *Stereotypy męskości i kobiecości a zachowania agresywne mężczyzn chorujących na schizofrenię*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice.

Subordination and dominance signals in young adults' pronunciation of palatal sibilants

Abstract

In recent years, there has been a significant change in the way of realizing the palatality of sibilant consonants [ɕ], [ʑ], [tɕ], [dʑ]. Soft consonants [ɕ], [ʑ], [tɕ], [dʑ] are slowly being replaced (especially in the pronunciation of young women) by consonants similar in sound to palatalized dental consonants [sʲ], [zʲ], [tʲ], [dʲ]. An articulation screening of 770 students of the University of Warsaw confirmed the high frequency of modified implementations of [ɕ], [ʑ], [tɕ], [dʑ]. However, it also showed that there are various forms of modifying the softness of the mentioned consonants. Soft sibilants [ɕ], [ʑ], [tɕ], [dʑ] are pronounced by young people in a way not only similar to palatalized dental consonants [sʲ], [zʲ], [tʲ], [dʲ], but also to dental sibilants [s], [z], [t], [d] or palatalized alveolar sibilants [ʃ], [ʒ], [tʃ], [dʒ]. What is even more interesting, the way of modifying the palatality of sibilant consonants [ɕ], [ʑ], [tɕ], [dʑ] turns out to be strongly correlated with the gender of the respondents. Young women are much more likely to choose variants such as [sʲ], [zʲ], [tʲ], [dʲ], which are perceptually associated with youth, delicacy, small body size, uncertainty, and subordination, while men choose variants such as [ʃ], [ʒ], [tʃ], [dʒ], which evoke associations with casualness, nonchalance, arrogance, and self-confidence. It turns out that linguistic signals indicating subordination or domination may be contained not only in the semantic layer or in the grammatical and stylistic structure of the text, but also in the phonetic, segmental layer of utterance.

Key words: palatal sibilants, pronunciation variations, stereotypes in language, women's pronunciation, men's pronunciation